PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poranna“ lub „Wiecz.“ 62 M
Z dostawą w miejscu 66 M
Z przesyłką pocztową 68 M
Za 2 wyd. „Poranna“ i „Wiecz.“ 124 M
Z dwurazową dostawą w miejscu . . . 132 M
Z przesyłką pocztową 136 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 3 Mk.

GAZETA WIECZORNA

wychodzi codziennie o godzinie 1 popoł. i o godz. 6 rano („Gazeta Poranna“)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokola 4/I Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 5457. , wtorek 28 września 1920 Rok XI

Pokój się zbliża?

Rokowania pol.-czeskie znowu nawiązane!

Prezydent Witos o konieczności wojen. pogotowia.

Lwów, 27. września.

W omówionej już przez nas mowie sejmowej premier Witos wskazał w lakoniczny sposób na jeden moment, godny głębokiej rozwagi. Pokrywa się ten ustęp w zupełności z uwagą Naczelnika Państwa w jednym z jego wywiadów, bodaj najważniejszym, drukowanym w „Kuryerze Porannym“.

Naczelnik Państwa podkreślił konieczność czujności wobec Rosyi, i zwrócił uwagę na to, że społeczeństwo nasze łatwo się zapala, ale również łatwo stygnie. Cecha ta jest na tyle wyrazista, że łatwo zauważyć już obecnie, iż w miarę jak front się oddala ku wschodowi, słabnąć zaczyna bezpośrednie odczuwanie niebezpieczeństwa, nawet zainteresowanie wypadkami wojennymi.

Szeroka publiczność nie doceniła też zapewne krótkiego zdania w expose premiera, bardzo krótkiego i zwięzłego, w którem wskazuje na gromadzenie przez Rosyę znacznych sił na froncie z myślą o ponownej ofenzywie, a zatem jeszcze przed najbliższą zimą. A nawet i ci, co zauważyli tę wzmiankę, skłonni będą prawdopodobnie, pod wpływem naturalnego optymizmu, uważać ją jedynie za psychiczną ostrogę, mającą na celu pobudzenie naszej czujności, nietyle ze względów ściśle wojskowych, ile polityczno-dyplomatycznych. Zachodzi zatem obawa, że to co mówi minister-prezydent, jest mówione nie tyle pro foro interno, nie tyle ma na oku prawdziwe niebezpieczeństwo, ile jest zwrócone pro foro externo pod adresem Rosyi: niech wie, że my tu w Warszawie czuwamy, czuwa cały naród i tym razem nie da się już wywieść w pole ani zapewnieniami o pokoju ani pogróżkami.

Otóż nie podzielamy tego optymizmu. Przeciwnie, cały charakter mowy premiera Witosa robi wrażenie ścisłej rzeczowości, o charakterze nawskróś informacyjnym.

Ustęp przeto o gromadzeniu przez Rosyę na froncie znacznych sił, należy brać dosłownie tak samo, jak inne punkta mowy ministra, w których

(Ciąg dalszy na str. 2-giej).

Rokowania z delegacyą czeską znowu nawiązane!

Kraków, 27. września.

(PAT.) „Illustr. Kuryer“ pisze: Delegacya polska, zdając sobie sprawę z ważności układów,

nawiązała onegdaj ponownie obrady z delegacyą czeską.

O ile obecnie nie zdobędziemy sobie sąsiednich rynków zbytu dla nafty i jej produktów, wyprzedzi nas — jak w wielu innych sprawach — Rumunia, która ma tańsze połączenia z Wiedniem i Pragą. Pozatem produkuje ona ropę taniej, bo szyby rumuńskie są przeważnie płytkie i mają znaczną wydajność produktu.

Cała kwestya naftowa była dotychczas zabagniona, bo skarb polski, mając w Borysławiu 70 tysięcy cystern ropy, zamagazynował ją z przyczyn bliżej nieznanych, a która to ropa, w czasie inwazyi bolszewickiej była narażona na zajęcie przez bolszewików. Jednem słowem grozi nam zupełny upadek naszego przemysłu naftowego tem więcej, iż jak się informujemy kontrakty z zagranicą natrafiają na olbrzymie przeszkody ze względu na brak cystern. Dawniej sprzedawano ropę zazwyczaj loco rafinerya. Dziś obawiają się Czesi wysyłać do nas cysterny, gdyż jak twierdzą blizko 200 cystern przetrzymuje się miesięcznie, zanim wrócą do Czech. Temsamem cysterny nie bywają należycie wyzyskane.

W końcu zaznaczyć należy, że w stosunkach dzisiejszych cały zagraniczny handel naftą nosi cechę walutową, gdyż urząd naftowy zawiera kontrakty w markach polskich a wypłata musi następować w koronach czeskich, przez co ze względu na wielkie zapotrzebowania następuje zwyżka korony czeskiej a natomiast zniżka marki polskiej.

W interesie naszego nadwerężonego skarbu leży, aby zapłata następowała tylko i wyłącznie w markach polskich i aby zagranica, kupując ropę, była zmuszona kupować naszą walutę.

W ciągu wczorajszych obrad nastąpiło znaczne zbliżenie się obu delegacyi.

Ustalono ilości węgla i koksu, jakie mają być dostarczone Polsce, oraz ilość ropy dla Czech. — Kwestya cen ropy o tyle została uregulowana, że Czesi zgodzili się uznać jako obecną cenę ropy 1000 marek polskich za 100 kg. W dalszym ciągu obrad wybrano ściślejszy komitet z obu stron, który wypracował projekt umowy obejmującej uregulowanie sprawy cen na przyszłość, oraz ustalenie stosunku danej ilości wagonów węgla do odpowiedniej ilości cystern ropy. Prawdopodobnie w ciągu dnia dzisiejszego tj. w ostatnim dniu obrad zapadnie ostateczna decyzya — jak przypuszczać należy — korzystna dla obu stron.

Pamiętajmy o plebiscycie!!!

udziela informacyi o sprawie gdańskiej, czy o pożyczkach, podatkach itd.

Minister Witos zwraca uwagę całego narodu, że nowa ofenzywa bolszewicka jest możliwa, i to w najbliższym czasie, że są do niej czynione przygotowania, że jednem słowem nastąpi ona, o ile konferencya pokojowa w Rydze spełznie na niczem.

Sprawa ta, tak doniosłej dla nas wagi, łączy się oczywiście z innymi względami strategiczno-politycznej natury. Nowa ewentualna ofenzywa bolszewicka, o ile do niej dojdzie będzie rozporządzała nowym atutem militarnym, którego poprzednia, w tej przynajmniej formie nie miała, to jest Litwę i jej armię. Wynika to logicznie z treści naszych własnych komunikatów, które podkreślają już obecnie współdziałanie bolszewików z Litwinami, dochodzące nawet do przydzielania artylerzystów litewskich do oddziałów rosyjskich. Na blok wojskowy litewsko-rosyjski wskazuje zresztą wyraźnie sytuacya strategiczna, stwierdzająca, że na odcinku Grodna opór wroga jest zaciekły i stanowczy.

Na odwrót, o ile konferencya pokojowa w Rydze miałaby uledz rozbiciu, jest zapowiedziana blokada Rosyi ze strony angielskiej. Zapowiedź tę należy jednak brać „magno cum grano salis", o tyle, że Anglia rezerwuje sobie napewno rozstrzygnięcie kwestyi, naturalnie ze stanowiska jej celów i interesów, która ze stron wojujących, Polska, czy Rosya będzie winna ewentualnego zerwania rokowań. Prawda, że wybór Milleranda na prezydenta Francyi, oznacza napewno, że wpływ Francyi na sytuacyę międzynarodową uwydatni się silniej, niż to bywało w ostatnich miesiącach. Uważalibyśmy zatem za dość prawdopodobne, iż na wypadek nowej ofenzywy rosyjskiej, przyjdzie naprawdę do blokady Rosyi. Nie przypuszczamy bowiem, by Francya pozwoliła na zasilanie Rosyi bronią i amunicyą pochodzącemi z krajów sprzymierzonych z Polską.

Nie dalej właśnie, jak parę dni temu, agencye telegraficzne przyniosły wiadomość, że państwa zachodnie przystąpią w początku października do blokady Rosyi, o ile konferencya w Rydze nie doprowadzi do pokojowego rezultatu. Wiadomość ta ma charakter jeśli nie ultimatum, to poważnego nacisku na Rosyę, zgodnie z pierwszemi oświadczeniami Lloyda George'a w pierwszej fazie jego stosunków z Krassinem, zanim w drugiej fazie nie zaczął ustępować sowieckiej dyplomacyi. Nacisk ten tłomaczy wiele z pokojowego usposobienia Rosyi w Rydze, wiadomo bowiem, jak jej zależy na wznowieniu handlu, głównie z Anglią.

Wolno jednak przypuszczać, że Stany Zjednoczone i Francya wywierają jeszcze inny całkiem politycznej natury nacisk na rząd sowietów, by przy okazyi pokoju z Polską, dał gwarancyę, względnie przystąpił do przebudowy politycznej stosunków rosyjskich, powołując do współrządów te stronnictwa polityczne i te żywioły społeczne, które właśnie rząd sowiecki zawsze najzacieklej zwalczał.

Na tem tle toczy się też niezawodnie w Rydze rozległa zakulisowa akcya, nie mająca bezpośredniego związku z rokowaniami polsko-rosyjskiemi. Jest to walka dyplomatyczna pomiędzy Rosyą a koalicyą.

W świetle splotu tych wszystkich faktów patrzeć należy na możliwość nowej ofenzywy bolszewickiej i przygotowań realnych do niej tak, by ją stoczyć jeszcze przed zimą, a ewentualnie nawet podczas zimy, licząc na to, że armia nasza niedostatecznie jest wyekwipowana i przygotowana do kampanii zimowej, a żołnierz rosyjski zniesie wszystko. Przedewszystkiem zaś pamiętać należy o groźbie blokady wiszącej nad Rosyą.

Przeciw tej blokadzie chce się zatem Rosya zabezpieczyć, w razie rozbicia rokowań, ponownem uderzeniem na Polskę, ponownem rabowaniem naszego kraju. Że to nie są czcze pogróżki, a ustęp przemówienia premiera gabinetu ma charakter, jak mówimy informacyjny, tego najlepszym dowodem ostatnie doniesienia z Rygi naszej agencyi telegraficznej. Bolszewicy oznaczają dzień 7 października jako ostateczny termin dla zakomunikowania im decyzyi delegacyi polskiej w sprawie przedstawionych jej warunków.

Jakie warunki przedstawili bolszewicy, dotąd oficyalnie nie wiemy. Z półoficyalnych wiadomości wiemy tyle, że przeważnie są to warunki, co do których obie strony dopuszczają możliwość dyskusyi. Jednak, jak widzimy, bolszewikom się spieszy, nietylko i nietyle dlatego, by wola zawarcia szybkiego pokoju górowała ponad wszystkiem, ile raczej dlatego iż obawiają się oni tym razem, by rokowania nie przewlekły się tak długo, iż na nową kampanię będzie już stanowczo zapóźno.

Żądają zatem albo zawarcia wczesnego pokoju, albo grożą podjęciem na nowo i to natychmiast nowej ofenzywy.

Społeczeństwo nasze, Sejm i Rada Obrony Państwa wyciągną niewątpliwie z tych informacyi należytą naukę.

Nasze warunki pokojowe pozostają te same, jakie były podczas przegranej, niezależnie od odniesionych obecnie zwycięstw. Idzie tylko o to, by społeczeństwo zachowało tą samą gotowość do walki, by do niej było przygotowane. Jest to bowiem równocześnie nietylko najlepszy argument pokojowy, jak najlepsze i jedyne zabezpieczenie się przed pewną niespodzianką. Jeśli bolszewicy chcą koniecznie podjąć nową ofenzywę, niech będą przekonani, że ani armia nasza, ani naród nie dadzą się zaskoczyć, a cud nad Wisłą zamienić się może w nowy tryumf polskiego oręża, tym razem na kresach wschodnich.

Trzeba tylko sobie jasno uświadomić realne znaczenie słów prezydenta gabinetu i odpowiednio do nich działać. Przebieg wydarzeń wojennych poucza, że armia spełnia swoje zadanie dzielnie, trzeba z kolei by całe społeczeństwo odczuwało potrzeby armii, bezpośredniość wojny, bezpośredniość konieczności ponownego natężenia wysiłków.

J. B.

Po ciężkich walkach zdobyliśmy Grodno!

Komunikat Sztabu generalnego.

Warszawa, 26. września.

Po ciężkich walkach zdobyliśmy Grodno, biorąc znaczną ilość jeńców i materyału wojennego.

Na północ od Niemna oddziały nasze ścigają pobitego nieprzyjaciela. Kilkakrotne ataki nieprzyjaciela na Lubicz odparto z wielkiemi dla niego stratami.

Na przestrzeni Rożany—Wołkowysk skonstatowano stopniowe wycofanie się bolszewików za rzekę Szczarę.

Na północ od Równego rozbiliśmy energicznym wypadem 19 bryg. piechot. sowieckiej, która ostatnio miała przeprowadzić akcyę w celu odzyskania Równa.

Na północ od Wołoczysk nasze oddziały osiągnęły Medyn i Toki, zmuszając nieprzyjaciela do odwrotu w kierunku północno-wschodnim.

Na wschód od Zbrucza armia ukraińska w dalszym ciągu rozszerza swoje ugrupowanie.

Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich
Sztab Generalny.

Międzynarodówka amsterdamska uchwaliła bojkot Polski!

Robotnicy polscy odrzucili propozycyę zaburzeń i strajków!

Warszawa, 27. września.

(Telef.) (m) **Międzynarodowa federacya zawodowa w Amsterdamie uchwaliła przystąpić do bojkotu Polski,** przyczem nie zawahała się zaproponować organizacyom robotniczym polskim zarówno socyalistycznym, jak i niesocyalistycznym współdziałanie w tej sprawie. W tym celu międzynarodowa organizacya wysłała listy do organizacyi zawodowych polskich, do których dołączyła manifest rozwijający plan bojkotu transportowego i wskazujący przytem na ewentualność strajku generalnego, celem przerwania produkcyi środków wojennych. Na powyższe wezwanie **kierownictwo polskich związków zawodowych odpowiedziało obszernym listem, w którym pouczyło międzynarodową federacyę zawodową, że proletaryat polski posiada w rządzie i w Państwie Polskiem tak wielki wpływ zarówno przez swoją siłę ideową, jak i organizacyę, że wbrew jego woli nic istotnego a więc żadna wojna powstać nie może.** Sejm polski posiada większość złożoną z chłopów i robotników, na czele rządu stoi włościanin Witos i poseł socyalistyczny Daszyński. **Związki zawodowe polskie jak najkategoryczniej odrzucają wezwanie międzynarodowej federacyi, wzywające do zaburzeń i strajków.** Zaznaczono także, że **wezwanie międzynarodowej federacyi zawodowej, wystosowane do robotników świata Polski związek zawodowy przyjął z największem ubolewaniem.** Miejmy nadzieję, że ta odpowiedź organizacyi robotniczych polskich będzie początkiem szerokiej akcyi zmierzającej do obrony Polski, przed jej światowymi wrogami, którzy zdołali swoimi zarzutami i fałszywemi informacyami sprowadzić na manowce opinię nieuświadomionych należycie warstw robotniczych na Zachodzie.

W przededniu zawarcia pokoju?

Pokój się zbliża!

Joffe cofa wszystkie warunki, zagrażające niepodległości Polski!

Warszawa, 27. września.

(Telef.) (m) Korespondent „Kuryera Porannego w Rydze dr. Władysław Włoch, telegrafuje swojemu dziennikowi pod datą 25. bm.: Posiedzenie piątkowe konferencyi pokojowej posiadało

wielką doniosłość.

Poprzedziła je długa konferencya obu przewodniczących, wywołana przez zamiar bolszewików, aby zmienić warunki mińskie, zgodnie z uchwałą centralnego komitetu sowietów. Pierwsza część deklaracyi sowieckiej uważana jest za agitacyjną. Druga jest zasadnicza

Joffe cofa wszystkie warunki, zagrażające niepodległości Polski pod względem ekonomicznym i politycznym.

Granica Polski proponowana przez Joffego idzie znacznie dalej, niż linia Curzona. Galicya pozostała na zachód od tej granicy. Zaznaczyć należy intencyę Joffego, aby przedewszystkiem załatwić rzeczy nie przedstawiające trudności, pozostawiając same trudności na później. Komisya mieszana miałaby przepracować wszystkie sprawy sporne. Bolszewicy zaznaczają, że odpowiedź na ich warunki może nastąpić do 10 dni. **Przewodniczący Dąbski wypowiedział się nie za granicami historycznemi, lecz za takiemi, jakie dyktuje życie. — Powszechnie przypuszczają, że**

pokój się zbliża.

Pokoju chcąc by za znaczne koncesye chce Rosya sowiecka!

Warszawa, 27. września.

(Telef. (m) Z Rosyi nadeszła tu wiadomość, że w tamtejszych kołach politycznych posiadających kontakt z członkami delegacyi sowieckiej panuje przekonanie, że **delegacya ta otrzymała polecenie zawarcia pokoju, nawet gdyby trzeba było uczynić Polsce jak najdalej idące ustepstwa.**

Propozycye rosyjskie — kontrpropozycye polskie.

Dysonanse pokojowe znacznie się zmniejszyły.

Ryga, 26. września.

(PAT.) (Radio) Łotewskie B. Pr. donosi: Dziś o godz. 1 po poł. Joffe zagaił drugie posiedzenie konferencyi pokojowej w Rydze. Porządek dzienny przewidywał deklaracyę del. polskiej jednakże za późniejszą obopólną zgodą

Joffe prezydent del. rosyjskiej odczytał własną deklaracyę,

która wczoraj została przyjęta przez wszechrosyjski centr. Komitet wykonawczy. Tekst tej deklaracyi jest w skróceniu następujący:

Wojna podtrzymywana przez militaryzm ententy grozi kampanią zimową, któraby przyniosła tak ciężkie cierpienia dla szerokich mas, źe zarówno rząd sowietów jak i najwyższe rosyjskie ciało ustawodawcze

wszechrosyjski centr. komitet wykon. uważał za swój obowiązek przedsięwziąć wszelkie kroki, aby temu zapobiedz.

Wszechrosyjski centr. Kom. wykon. jest tego zdania, że podstawą rychłego porozumienia powinno być samostanowienie na wszelkich terytoryach, których granice były kwestyonowane podczas wojny.

1) **Niepodległość Ukrainy, Litwy i Białorusi powinna być zadeklarowana uroczyście i oficyalnie przez obie strony, to znaczy przez Rosyę jak i Polskę. Również**

niepodległość Galicyi wschodniej powinna być uznana.

2) Jako środek do wyrażenia uznania odnośnych narodów powinno być uznanie istniejących ciał reprezentatywnych Sejmu, parlamentu i kongresu sowieckiego.

W sprawie Galicyi wschodniej Rosya godzi się na plebiscyt,

na podstawie nie zasad sowieckich, lecz zwyczajnych burżuazyjnych metod demokratycznych. Jednakże podstawa samostanowienia w celu ugody stawałaby się niemożliwą, gdyby polska delegacya odrzuciła niepodległający dyskusyi fakt, że tak

Ukraina jak i Białoruś wykonały już swoje prawo samostanowienia w r. 1918.

Pragnąc uniknąć wszelkiej zwłoki wszechros. centr. Kom. wykon. upoważnia del. sowiecką do zawarcia bezzwłocznego układu stanowiącego podstawę do pokoju na nast. warunkach:

1) **Rząd rosyjski zrzeka się dawniejszych swoich żądań dotyczących zarówno redukcyi jak i demobilizacyi armii polskiej jakoteż oddania Rosyi kolei grajewskiej.**

2) **Rosya gotowa jest podpisać zawieszenie broni i pokój przyznając że granica polsko-rosyjska ma być położona znacznie dalej na wschód, aniżeli to było postanowionem przez Radę ententy.**

Odrzucenie tej propozycyi oznaczałoby iż **Polska zamierza rozpocząć kampanię zimową.**

Wszechros. centr. Kom. wykon. **podtrzymuje ważność tej propozycyi na 10 dni.** O ile te preliminarya nie zostaną podpisane do 5 października b. r. wówczas rząd sowietów ma prawo zmienić swoje warunki. Wszechr. centr. Komitet wykon. stwierdza, że nieuwzględnienie przez Polskę tych propozycyi rozstrzygnie kwestyę kampanii zimowej.

Po krótkiej przerwie

wiceminister Dąbski oświadczył, że delegacya polska przyjmuje z zadowoleniem wiadomość o rosyjskiem zrzeczeniu się niemożliwych do przyjęcia warunków mińskich.

Polska delegacya również pragnie jak najszybszego zawarcia pokoju. Następnie p. Dąbski odczytuje polską deklaracyę.

Polska nie ma zamiaru ugruntować swoją wielkość przez ucisk innych narodów.

Polska chce być czynnikiem ogólnego pokoju i wolności narodów. Wyrażając swoje przekonanie iż tylko porozumienie z Rosyą stanowi najlepszą gwarancyę przeciwko ponowieniu militarnych konfliktów polska delegacya proponuje następujące zasady pokoju wstępnego:

1) Obie strony wzajemnie gwarantują **uznanie zupełnej suwerenności** jak i niemieszanie się do wewnętrznych spraw strony drugiej.

2) **Granica terytoryów** (...tu następują słowa nieczytelne) od Polski przez cesarstwo rosyjskie nie pójdzie stosownie do pretensyi historycznych lecz stosownie do interesów życiowych. Z drugiej strony sprawy narodowościowe podlegające dyskusyi na owych terytoryach mają być rozstrzygnięte na zasadach demokratycznych. Każde z państw ma mieć

absolutną gwarancyę przeciwko zaczepce innej strony.

3) Traktat winien oznaczyć termin dla wolnego wyboru obywatelstwa czy to polskiego czy też rosyjskiego.

4) Polska obowiązuje się zagwarantować wolny rozwój języka i wyznań miejscowości narodowościowych.

5) **Obie strony wzajemnie zrzekają się wszelkich odszkodowań wojennych.**

6) Traktat winien oznaczyć termin (...słowa nieczytelne).

7) Natychmiast po podpisaniu traktatu wstępnego winna być utworzona komisya mieszana w celu bezzwłocznej wymiany internowanych osób cywilnych, jeżeli możliwe również i jeńców wojennych.

8) Traktat winien określić czas dla amnestyi Polaków w Rosyi i naodwrót.

9) Obie strony rozpoczynają **natychmiast pertraktacye ogólnopokojowe.**

10) Natychmiast po podpisaniu traktatu winny rozpocząć się pertraktacye w sprawie konwencyi ekonomicznej.

11) **Oparcie kwestyi obopólnej likwidacyi pretensyi** na wzajemnem uznaniu iż dla Polski nie pozostanie żadne zobowiązanie lub ciężar z powodu dawniejszej przynależności do Rosyi. Obopólne zrzeczenie się własności państw na terytoryum drugiej strony. Zwrot wszelkich archiwów, bibliotek i przedmiotów sztuki wywiezionych z Polski od czasu rozbiorów. Przyznanie dla Polski prawa naj wyższego uprzywilejowania w sprawie zwrotu i kompensaty za szkody powstałe przez rosyjską wojnę domową. Stosownie do życzenia rosyjskiego aby równocześnie postawić warunki dla pokoju wstępnego i dla zawieszenia broni polska delegacya proponuje wyznaczenie linii dla zawieszenia broni natychmiast skoro tylko warunki pokoju wstępnego zostaną przyjęte. Delegacya polska proponuje podjęcie pracy przez Komisyę w celu przyspieszenia prac konferencyi.

Po przeczytaniu polskiej deklaracyi Joffe zaproponował

przerwę celem zbadania propozycyi

oraz natychmiastowe ustanowienie komisyi dla oznaczenia linii demarkacyjnej dla zawieszenia broni.

P. Dąbski odpowiedział, że kwestya utworzenia rozmaitych komisyi mogłaby być łatwiej załatwiona wieczorem na konferencyi prezydentów obu delegacyi. Joffe zgodził się na to.

O godz. 3 po południu posiedzenie zostało odroczone. Następne posiedzenie jutro o godz. 12 w południe.

Dziś wieczorem p. Dąbski oświadczył reprezentantom prasy, iż delegacya rosyjska była poważnie za zbliżeniem się do pokoju i że

dysonanse znacznie się zmniejszyły.

Wszyscy uczestnicy rokowań przyznają zgodnie, że charakter posiedzeń w Rydze różni się najzupełniej od charakteru posiedzeń w Mińsku.

P. DĄBSKI O DEKLARACYI SOWIECKIEJ.

Warszawa, 27. września.

(Telef.) (m) Z Rygi telegrafują: Po ostatniem posiedzeniu konferencyi pokojowej oświadczył przewodniczący delegacyi polskiej p. Dąbski, przedstawicielom prasy, iż oświadczenie delegacyi sowieckiej jest wielkim postępem w dziele pokoju. Prace nad sprawą zawieszenia broni i preliminarza pokojowego idą rychło naprzód.

Blokada Rosyi rozpocznie się 15 października,

o ile w Rydze nie nastąpi pokój!

Paryż, 27. września.

(Telef.) (m) Z Londynu donoszą: Rada ambasadorów uchwaliła termin blokady przeciw Rosyi na dzień 15 października, o ileby sowiety swoją taktyką przewlekania uniemożliwiały zawarcie pokoju w Rydze.

CZICZERIN NIEZADOWOLONY Z ANGLII.

Moskwa, 26. września.

(PAT.) (Radio) Wobec zerwania pertraktacyi angielsko-sowieckich komisarz ludowy Cziczerin polecił swojemu przedstawicielowi w Londynie Krassinowi oświadczyć Curzonowi, że rząd sowiecki w żądaniu rządu angielskiego by Kamieniew opuścił Anglię widzi tylko chęć przeciągania na nieokreślony termin wznowienia stosunków pokojowych między Rosyą i Anglią. Podkreślając cały szereg ustępstw rządu sowieckiego celem utworzenia pokoju, Cziczerin konstatuje, że rząd angielski świadomie nie chciał dopuścić do stosunków pokojowych. Dlatego też rząd sowiecki składa całą odpowiedzialność na rząd angielski.

TRZECIA SESYA WSZECHROSYJSKIEGO KOMITETU WYKONAWCZEGO.

Warszawa, 27. września.

(Telef.) (m) Radio moskiewskie donosi, że dnia 15 bm. rozpoczęła się trzecia sesya wszechrosyjskiego centralnego komitetu wykonawczego. — Po uchwaleniu porządku dziennego wygłosił Cziczerin referat w sprawie sytuacyi międzynarodowej Rosyi, poczem przyjęto większością 2/3 głosów uchwałę, aby przedłożyć Polsce nowe warunki pokojowe.

WINNICZENKO CZŁONKIEM DELEGACYI SOWIECKIEJ.

Warszawa, 27. września.

(Telef.) (m) Zjazd sowietów ukraińskich w Charkowie zamianował b. prez. min. na Ukrainie Winniczenkę członkiem delegacyi sowieckiej.

METROPOLITA SZEPTYCKI ZAPROSZONY DO LONDYNU.

Warszawa, 27. września.

(Telef.) (m) Z Londynu nadeszła via Bruksela wiadomość, że metropolita Szeptycki został zaproszony do Londynu na konferencyę w sprawie Galicyi wschodniej.

GALICYJSKIE POMYSŁY PRASY ANGIELSKIEJ

Warszawa, 27. września.

(Telef.) (m) „Daily Telegraph", omawiając sprawę Galicyi wschodniej wskazuje na niebezpieczeństwo na wypadek ,gdyby kraj ten miał przypaść Rosyi sowieckiej. Galicya wschodnia tworzyłaby wtenczas bramę wypadową dla Rosyi na zachód Europy. Niebezpieczeństwu temu da się zapobiedz jedynie przez utworzenie niezawisłego państwa pod kontrolą Ligi Narodów.

ORGANIZACYA OKRĘGOWYCH BIUR AGITACYI SOWIECKIEJ.

Warszawa, 27. września.

(Telef. (m) Radio bolszewickie podaje: Na posiedzeniu wszechrosyjskiej konferencyi komunistycznej w Moskwie odczytano sprawozdanie z działalności centralnego Komitetu Wykonawczego partyi komunistycznej. Sprawozdanie to zaznacza, że zgodnie z decyzyą IX Ziazdu partyi komunistycznej rosyjskiej zorganizowano szereg okręgowych biur komitetu bolszewickiego, mianowicie: biuro syberyjskie, kaukaskie, uralskie, turkestańskie, oraz Biuro Dalekiego Wschodu.

BOLSZEWICY INTERNOWALI BISKUPA ŁOZIŃSKIEGO.

Warszawa, 27. września.

(Telef.) (m) Nadeszła tu wiadomość, że biskup miński ks. Łoziński za rozmowy, które prowadził w Mińsku z polską delegacyą pokojową został z rozkazu władz sowieckich internowany w klasztorze.

LITWINI ŚWIADOMIE PRZEPUSZCZAJĄ JEŃCÓW BOLSZEWICKICH.

Warszawa, 26. września.

(PAT.) Korespondent „Tempsa" dowiaduje się z Kowna, że Litwini świadomie przepuszczają jeńców bolszewickich uciekających z Prus. Korespondent widział tych bolszewików w miastach nadgranicznych. Niemcy widocznie ułatwiają im ucieczkę a Litwini nie chcąc ich żywić, starają się ich jak najprędzej pozbyć. Problem utrudnia się wskutek tego, że większość żołnierzy bolszewickich nie chce wracać do kraju i prosi o przyjęcie do armii litewskiej. W Kownie przebywa Komisya bolszewicka z Akselrodem na czele.

ODEBRANIE RESZT BOLSZEWIKOM.

Lyon 26. września.

(PAT.) (Radio) Według depeszy z Teheranu, zajęli Persowie Reszt odrzucając bolszewików w kierunku na Enseli.

BOLSZEWICY NIE OPUŚCILI BAKU.

Moskwa, 26. września.

(PAT.) (Radio) Podana przez pisma zagraniczne wiadomość o opuszczeniu przez wojska rosyjskie Baku jest niezgodna z prawdą.

Plebiscyt na Górnym Śląsku w listopadzie?

Warszawa, 27. września.

(Telef.) (m) Z Rzymu donoszą: „Secolo" donosi z Paryża: Rada ambasadorów zaproponowała, aby plebiscyt na Górnym Śląsku odbył się w terminie od 1—17 listopada.

SUKCESY NIEMIECKIE NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Berlin, 27. września.

(Telef.) (m) „Voss. Ztg." donosi, że Niemcy osiągnęli podobno sukcesy w sprawie sądownictwa na Górnym Śląsku. Mianowicie komisya międzysojusznicza zgodziła się, iż przeciw wyrokom sądu górnośląskiego będzie można apelować do sądu Rzeszy w Lipsku. Ta droga apelacyi odnosi się również do spraw karnych, a więc tem samem do spraw wytoczonych przeciw osobom, które brały udział w ruchu samoobronnym na Górnym Śląsku.

LIKWIDACYA AKCYI PLEBISCYTOWEJ.

Warszawa, 26. września.

(PAT.) „Kuryer Poranny" donosi, że w prezydyum Rady ministrów odbyła się wczoraj konferencya prasowa w sprawie likwidacyi plebiscytowej. Sprawę referował dr. Dyląg.

Rozmaitości telegraficzne.

ANGLIA ODETCHNĘŁA.

Horsea, 26. września.

(PAT.) (Radio) Anglia odetchnęła z chwilą oznajmienia, że strajk górniczy został odłożony.

STANOWISKO „MISTRZA KOMPROMISU" WZMOCNIONE.

Lingby, 26. września.

(PAT.) (Radio) Załatwienie strajku robotniczego wzmocniło nadzwyczajnie pozycyę Lloyda Georga, który okazał się znowu wielkim mistrzem pokoju i kompromisu.

POLIWANOW CHORY NA TYFUS.

Warszawa, 27. września.

(Telef.) (m) Z Rygi nadeszła tu wiadomość, że członek delegacyi sowieckiej b. minister wojny za czasów Kiereńskiego, Poliwanow zachorował na tyfus. Lekarze obawiają się o jego życie.

NOWY PREMIER FRANCUSKI ZARAZEM MINISTREM SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Warszawa, 27. września.

(Telef.) (m) Z Paryża donoszą: Nowy premier Leygues objął także wydział ministerstwa spraw zagranicznych.

WARSZAWA DO MILLERANDA.

Warszawa, 27. września.

(Telef.) (m) Prez. Rady miejskiej i prez. m. Warszawy wysłali z okazyi wyboru Milleranda telegramy gratulacyjne.

O PRZEDSTAWICIELSTWO POLSKIE W PERSYI I GRUZYI.

Warszawa, 27. września.

(Telefon) (m) Jak słychać z ministerstwa spraw zagranicznych rozważaną jest sprawa utworzenia polskiego przedstawicielstwa dyplomatycznego w Persyi i wysłania drugiej legacyi do Gruzyi. Jak wiadomo, pierwsza misya polska na Kaukazie pozostająca pod kierunkiem p. Tytusa Filipowicza dostała się do niewoli bolszewickiej.

Prezyd. Witos we Lwowie.

Lwów, 27. września.

Prezydent ministrów Witos przybył wczoraj rano do Lwowa, a stąd udał się w dalszą podróż dla zwiedzenia szeregu miejscowości we wschodniej Małopolsce.

Na peronie celem powitania premiera, zgromadził się bardzo liczny zastęp wybitnych osobistości i sporo obywatelstwa.

Przybyli generalny delegat rządu dr. Galecki, komendant DOG. hr. Lamezan-Salins, komendant miasta i placu gen. Linda, szef misyi francuskiej płk. de Renty, wiceprezydent namiestnictwa Zimny, szef biura prezydyalnego radca namiestnictwa Olpiński, prezydent miasta Neumann, komendant policyi państw. płk. Hoszowski, dyrektor kolei Barwicz, dyrektor policyi dr. Reinlaender, przewodniczący okręgowej rady zdrowia dr. Mikołajski, prezydent sądu Czerwiński, płk. Malina, prezydent poczty Bielawski, naczelnik stacyi inspektor Gilek, hr. Lasocki, reprezentacya Polskiego Stronnictwa Ludowego ze Lwowa, prezydent sądu dr. Łuczkiewicz, radca skarbu Skwarczyński z szefem biura prezydyalnego dyrekcyi

skarbu drem Pollakiem, sekretarz namiestnictwa Trześniowski, szereg reprezentantów władz itd. Gdy pociąg zajechał na peron warta honorowa sprezentowała broń. Pan generalny delegat w towarzystwie gen. Lamezana wszedł do salonki i powitał tam prezydenta ministrów, poczem przed stawił mu obecnych na peronie. Z dworca udał się prezydent ministrów z wymienionemi wyżej osobistościami do kościoła św. Elżbiety i wysłuchał tu mszy św., odprawionej przez ks. prob. Sigmunda. Przed kościołem zgromadziły się tłumy publiczności, które witały premiera serdecznie. Z kościoła udał się premier wprost na dworzec kolejowy i odjechał pociągiem w towarzystwie generalnego delegata dr. Gałeckiego do Brodów, skąd uda się autem do Złoczowa, Tarnopola itd.

Z cyklu: „Piosnki żołnierskie".

ACH TE NASZE SAPERY.

(na znaną nutę).

Niemasz wojska nad sapery
Wszystko chłopcy, jak cholery
Chłop w chłopa jak kupa
Siekierką ciup — ciupa
Najważniejsza w wojsku to grupa.

Brać saperska idzie kluczem
By budować most nad Zbruczem
Wtem się most zawalił
Komendanta przywalił,
Bo się nim zanadto coś chwalił

Gdy dziewczynę pocałuję
Wnet do lubej most buduję
Serce me po moście
Aniołkowie zanoście
I o miłość dla mnie wyproście.

Dla opornej znów dziewczyny
Mam saperskie z lontem miny
Koniec twój nieboże!
Skoro minę założę
Polecimy razem w przestworze.

Takie mam już dziwne serce
Tam wydłubię, tu wywiercę
Tutaj coś zdrutuję
A tam znowu spiłuję
Wszystko sobie ja sam majstruję

Zaszło słonko poza chmury
Saper wlazić ma do dziury
Ciężki los sapera
Straszne się poniewiera
A wesoła ciągle cholera.

Henryk Zbierzchowski

Jednorazowa danina dla wojska a kupiectwo żydowskie.

Lwów, 27. września.

(§) Ofiarność społeczeństwa na rzecz żołnierza polskiego jest wprost ogromna, to też ustawę o jednorazowej daninie dla wojska, obywatele w ogólności, a mieszkańcy Lwowa w szczególności uważają nie jako przymus i chętnie składają przypadający na nich udział. W sprawie tej odbyła się onegdaj u wiceprez. dr. Schleichera konferencya interesowanych władz z reprezentantami kupiectwa celem obmyślenia najskuteczniejszych środków uzyskania tej liczby garniturów, ubrań i obuwia, która na Lwów przypada. Po przeprowadzonej dyskusyi, podczas której reprezentanci kupiectwa tak chrześcijańskiego jak i żydowskiego oświadczyli, że z całą gotowością spełnią swój obowiązek wobec żołnierza, który uratował gród nasz od niewoli bolsz., postanowiono narazie odstąpić od przymusowej rekwizycyi i zaapelować do kupiectwa by dobrowolnie zgłaszało odnośne swoje zapasy. W sprawie tej odbyło się wczoraj w lokalu lwowskiego Stwarzyszenia kupieckiego zgromadzenie kupców żydowskich, na którem p. Eisenstein zdał sprawę z przebiegu powyższej konferencyi, apelując gorąco do zebranych by chętnie i szybko zgłaszali podpadające od rekwizycyę towary, a to, tembardziej, że magistrat natychmiast zapłaci za nie gotówką, doliczając do cen fakturowych 10 proc. zarobek. Pamiętajmy — mówił p. Eisenstein — o tem, że gdyby nie żołnierz polski, mielibyśmy we Lwowie bolszewików, którzy ograbiliby nas nie tylko z majątku lecz i z życia i spełnijmy jako dobrzy obywatele nasz obowiązek wobec Ojczyzny i wobec Armii. W tym samym duchu przemawiał następnie cały szereg mówców, oświadczając gotowość złożenia wszelkich ofiar, jakich wymaga chwila obecna.

W końcu uchwalono natychmiast zgłaszać za pasy za pośrednictwem Lwowskiego Stowarzyszenia kupców, które przyjmuje zgłoszenia w lokalu swym od godz. 7—8 wieczorem, oraz rozwinąć wśród kupców odnośnych artykułów jak najszerszą agitacyę.

Kurs samarytański dla młodzieży i szkoła pielęgniarek na klinice dziecięcej.

Uroczyste zakończenie kursu samarytańskiego. — Liczne uczestnictwo młodzieży. — Zawodowa szkoła pielęgniarek dziecięcych. — Urządzenia kliniki.

Lwów, 27. września.

Rzucona przez ministerstwo zdrowia myśl kształcenia i ćwiczenia młodzieży szkolnej w opiece samarytańskiej znalazła we Lwowie żywy oddźwięk i szybko rozwinęła się w czyn. Świadectwem tego jest urządzony pod przewodnictwem prof. dra Gröera przy współdziałaniu dyrektora Okr. Urzędu Zdrowia dra Mikołajskiego i Rady szkolnej kurs samarytański dla młodzieży, w którym brała udział pokaźna liczba dorastających uczenic i uczniów szkół średnich.

Wczoraj odbyło się w sali kliniki pedyatrycznej uroczyste zakończenie kursu, na które przybyli: dyr. dr. Mikołajski, imieniem Rady szkolnej dr. Kocuba i inspektor szkolny rad. Bruchnalski, dyr. szpitala powszech. dr. Krzyżanowski, dr. Stefanowski, prof. dr. Gröer, przedstawiciele prasy i inni. Sala zapełniła się młodzieżą. Do zebranych przemówił dr. Gröer, przypominając, że celem wykładów było zaprawienie młodzieży do spieszenia z pomocą rannemu i choremu żołnierzowi i ułatwienie jej spełnienia obowiązku patryotycznego. Kurs obejmował naukę somatologii, hygieny, odżywiania i pielęgniarstwa. Profesorami byli: dr. Gröer, dr. Steusing, dr. Progulski i dr. Aleksiewicz. Słuchacze i słuchaczki wykładów obznajomieni już z opieką szpitalną, najważniejszemi zasadami hygieny i sposobem opatrywania ran, oddają się obecnie do dyspozycyi Czerwonego Krzyża. Przewodniczący wyraził podziękowanie prelegentom i kierownictwu kursu, młodzieży zaś uznanie za pilne interesowanie się wykładami.

Dr. Mikołajski imieniem rządu podziękował dr. Gröerowi za prowadzenie kursu, dał wyraz radości z pomyślnego przeprowadzenia rzeczy i wyraził nadzieję, że Rada szkolna kraj. dopomoże młodzieży do praktycznego zużytkowania wiadomości i przyjścia z pomocą żołnierzowi. Nastąpiło rozdanie świadectw słuchaczom kursu.

Wkońcu dr. Gröer przedstawił obecnym grono uczenic zawodowej szkoły pielęgniarek dziecięcych, którą założono niedawno przy pomocy rządu i miasta przy klinice pedyatrycznej. Goście zwiedzili sale kliniki dziecięcej, prowadzonej z niezwykłą gorliwością i zapałem przez prof. dra Gröera, a zaopatrzonej we wszystkie nowoczesne aparaty, laboratorya i urządzenia. Uderza wszędzie niezwykła czystość i skrupulatność w rozkładzie czynności pielęgniarek i służby. Na uwagę zasługuje sala poradni dla dochodzących dzieci chorych na gruźlicę i urządzona przy niej kuchnia prowadzona według najnowszego systemu odżywiania dra Pirquet'a. Pewna liczba dzieci wychowuje się stale na klinice pod ciągłą obserwacyą lekarską.

Zakład rozwija się bardzo pomyślnie — niestety jeszcze brak mu pewnych urządzeń, jak np. odpowiedniego mieszkania dla pielęgniarek, o czem podczas budowy gmachu nie pomyślano. Dla uzupełnienia i dalszego prowadzenia tak pożytecznej instytucyi, jak klinika pedyatryczna, konieczna jest wydatna pomoc pieniężna ze strony rządu.

Z nowości wydawniczych.

Z ruchu wydawniczego. Pojawiły się wreszcie na półkach księgarń lwowskich zdawna oczekiwane wydawnictwa „Zdroju". Obok „Brzasku epok" i „Kaina" J. Hulewicza, któremu to dramatowi poświęciliśmy onego czasu obszerny feljeton, ukazały się „Hymny" J. Wittlina, tudzież dwa tomy poezyi J. Stura: „Anima nostra" i „Triumfy". Z „Hymnami" zapoznała się już część lwowskiej publiczności na szeregu wieczorów autorskich: symfonie religijne, freski oddające radość i geheny człowieka dzisiejszego, wielka poezya o wielkich uczuciach — wzbudziły już wówczas gorące współczucie u laików i — krytyki. „Anima nostra" Stura (Przełomu część I.) jest próbą syntezy uczuć dotychczasowych i wierszowych form, które rozpiera powoli rodzący się krwawo dzień jeszcze dzisiejszy. „Triumfy" (Przełomu część IV) są tej syntezy przeciwstawieniem i pokonaniem: przedstawiają walkę człowieka o jutro w duszy i w Sztuce, zawierają poematy zakreślone na większą miarę, jak np. „Efialtes" i „Katylina" tudzież „Modlitwę" recytowaną z powodzeniem na wieczorach autorskich w Warszawie i w Poznaniu.

Wydano książki „zdrojowe", jak na czasy wojenne b. starannie. Rażą jedynie zdarzające się tu i ówdzie błędy drukarskie, które oby nie zostały położone na karb „dziwactw autorów".

Skład główny wydawnictw „Zdroju" na Lwów: Księgarnia „Oświata" ul. Akademicka 8

PO ZAMKNIĘCIU NUMERU.

W PIOTROGRODZIE REWOLUCYA.

Kraków, 27. września.

(Telef.) (G) Według pism tutejszych „Venkov" donosi z Helsingforsu: W Piotrogrodzie i okolicy wybuchła antybolszewicka rewolta. Klęski bolszewickie były sygnałem do wywołania się z pod knuta bolszewickiego. Wiele żydowskich domów splądrowano, także w innych obszarach wybuchł ruch antybolszewicki. Wielu przywódców bolszewickich uciekło z Piotrogrodu za granicę.

KONGRES CZESKICH KOMUNISTÓW.

Praga, 27. września.

(Telef.) (G) Wczoraj w sali domu reprezentacyjnego rozpoczął się kongres czeskich komunistów, przy udziale 280 delegatów. Słowaccy i rosyjscy delegaci obradowali osobno przed rozpoczęciem kongresu.

KRONIKA.

Poniedziałek, 27 września o godz. 7 wiecz. „Papierowy kochanek", 3 akty z prologiem.

Wtorek, 28 września o godz. 7-mej wiecz. „Traviata", opera.

Środa, 29 września o godz. 3.30 po południu „Księżniczka czardasza", operetka.

Środa, 29 września o godz. 7-mej wieczór „Papierowy kochanek", 3 akty z prologiem, 4 raz.

Czwartek, 30 września o godz. 7-mej wiecz. „Aida", opera.

Piątek, 1 października o godz. 7-mej wieczór „Królowa Jadwiga", dramat histor. w 5 aktach, (8 obrazach) Józefa Szujskiego (po raz pierwszy).

Sobota, 2 października, o godz. 3.30 po połud. „Zemsta", komedya.

Sobota, 2 października o godz. 7-mej wiecz. „Manewry jesienne", operetka.

Niedziela, 3 października o godz. 3.30 po poł. „Pan poseł", komedya, 6 raz.

Niedziela 3 października o godz. 7-mej wiecz. „Trubadur" opera.

—o—

—o—

Wieczorynka artystyczna w wojskowym szpitalu. Wykazujący ogromną ruchliwość Referat Propagandy II. Wydziału Sztabu D. O. G. Lwów urządził onegdaj dla rannych żołnierzy w szpitalu okręgowym wieczorynkę artystyczną przy współudziale artystów Teatru „Bagatela". Spektakl wypadł wspaniale. Znani ulubieńcy lwowskiej publiczności pp. Wandyczowa, Kamińska, Gierasiński, Michałowski, Staruszkiewicz wykonali cały szereg przebajecznych produkcyi, gorąco oklaskiwanych przez audytoryum. Artyści nie szczędzili trudu, by słuchaczy zabawić. Jedni, ciężej ranni leżeli na łóżkach, inni na wpół ubrani siedzieli na krzesłach w zaimprowizowanej na prędce przez Zarząd szpitalu sali teatralej z prawdziwą scenką i kurtyną. Miłą niespodzianką były rozdawane przed przedstawieniem papierosy przez p. Kamińską oraz współpracowników Referatu Propagandy p. Grzeszczyńskiego i Zwierowicza.

(mg) **Ulice Lwowa.** Każde wojenne przeżycie Lwowa, jak inwazya lub tylko groźba inwazyi, zostawia za sobą widoczny, zbyt widoczny ślad, długo niedający się zatrzeć. Jest nim zewnętrzny wygląd miasta. Zaledwie Lwów zdołał po długich i mozolnych usiłowaniach zrzucić z siebie ciężką skorupę brudu i śmiecia, nazbieranego w czasach wojny ukraińskiej, gdy wpaść musiał znowu wskutek minionych niedawno wypadków wojennych w stan nowego zaniedbania. Dziś ulice miasta pokryte są taką warstwą kurzu i wszelkich nieczystości, że przeprowadziłby można z powodzeniem próbę... zasiania w tym nawozie oziminy.

Prezes Głównego Urzędu Ziemskiego p. Wilkoński po odbyciu podróży do Wielkopolski i Małopolski powrócił do Warszawy.

(§) **„Hromadzka Dumka" zawieszona.** Dyrekcya Policyi ponownie zawiesiła „Hromadzką Dumkę" z powodu wrogiego stanowiska, jakie zajmuje w artykułach swych, wobec państwa, ale tym razem zawiesiła ją na czas nieograniczony.

(—) **Do wiadomości urzędu budowlanego.** — wczoraj przyprowadzono do Pogotowia ratunkowego 9 letnią Stefanię Hasiak, zamieszkałą w suterynach przy ulicy Supińskiego 2, z głęboką raną w głowie. Uszkodzenia tego doznało dziewczę w pomieszkaniu, gdyż ze sklepienia sufitu spadła nań cegła. Jak się dowiedzieliśmy jest to w tej kamienicy trzeci już wypadek tego rodzaju, dzięki skąpstwu gospodarza, który nie chcąc się narazić na koszta nie przeprowadza żadnej adaptacyi w realności.

(—) **Mania samobójcza.** „Dama z półświatka" Anna O. licząca 24 lat, zamieszkała przy ul. Pod Dębem 9, wczoraj popołudniu w zamiarze samobójczym napiła się sublimatu. Powodem rozpaczliwego kroku miała być zawiedziona miłość. Wezwane Pogotowie ratunkowe po przepłukaniu żołądka odwiozło niedoszłą samobójczynię w stanie groźnym do szpitala.

(—) **Ukarana chciwość.** Minionej nocy w ulicy Czackiego 48 letni Jan Kiss, z zawodu lakiernik, będąc w stanie podochoconym, wszczął awanturę z policyantem, który wracał do domu ze żoną. Przyczyną awantury — jak sam Kiss opowiadał — była chęć „odbicia żony" policyantowi. Policyant nie mogąc się pozbyć awanturnika, który coraz bardziej stawał się napastliwym w obronie własnej i swej żony strzelił, raniąc Kissa w prawą rękę. Po prowizorycznem opatrzeniu rany przez Pogotowie ratunkowe Kiss udał się do szpitala.

(—) **Za niepopełnione winy.** Stojąc na parkanie w ulicy Karackiej 10-letni Miszczuk wygłaszał przed swymi kolegami obelżywe słowa pod adresem policyanta pełniącego służbę w tejże ulicy. Policyant słysząc to skierował swe kroki w stronę Miszczuka. Wówczas Miszczuk skoczył z parkanu, ale zamiast upaść na ziemię, upadł na 8 letniego Stupińskiego. Podczas tego Stupiński doznał złamania lewej nogi. Miszczuk zbiegł, a policyant zawezwał telefonicznie Pogotowie ratunkowe na miejsce wypadku. Po udzieleniu pierwszej pomocy Pogotowie ratunkowe odwiozło Stupińskiego do szpitala św. Zofii.

(—) **Różne kradzieże.** Z zamkniętego mieszkania przy ul. Kazimierzowskiej 37 skradziono wczoraj palto wartości 4000 Mkp. na szkodę dla Wilhelma Giemskiego. — Amalii Kant, zamieszkałej przy ul. Weteranów 6, skradziono wczoraj ze strychu bieliznę i skórę boksową wartości 11.500 Mkp. — Na pl. Krakowskim wczoraj przed południem jakaś kobieta skradła Karolinie Borkiewicz torebkę z drobiazgami. Poszkodowana kradzież wczas spostrzegła i własność swą odebrała a złodziejkę oddała w ręce policyanta. Sprowadzona na policyę zeznała, iż nazywa się Anna Zielińska i zapodała swój adres. Podczas sprawdzania okazało się że zeznania jej są nieprawdziwe. W drodze więc powrotnej do policyi dała żołnierzowi pol. 100 marek, które ten zdeponował. Ponieważ nie sprawdzono dotychczas tożsamości osoby aresztowanej i jej adresu, przeto zamknięto ją w aresztach policyjnych.

(x) **Śmierć wskutek wypadku.** Wczoraj w tut. szpitalu zmarł 22-letni Jan Holinka, sługa folwarczny w Sołowie, pow. Przemyślany. Jak już donosiliśmy Holinka z początkiem bieżącego miesiąca podczas czyszczenia stajni zawadził widłami o granat, który wybuchł i zranił tak ciężko nieszczęśliwego sługę, iż ten po trzech tygodniach zmarł wskutek odniesionych ran podczas wypadku.

Piękna Judyta. Znaną jest z historyi starożytnej piękna hebrejka Judyta, która po przez placówki nieprzyjacielskie, rozstawione pod murami oblężonej Jerozolimy, dotarła do namiotu Holofernesa, nacz. wodza wojsk babilońsk. i assyryjskich i poświęciwszy wrogowi swą cześć niewieścią, ścięła mu po uczcie głowę i jak obiecała swym walczącym braciom, głowę tę przyniosła starszyźnie hebrajskiej, zachęcając do wygnania najeźdzcy z kraju. Na tle tych historycznych faktów odtworzono niedawno temu w Ameryce wspaniałe dzieło filmowe. Odtworzono jak najściślej, trzymając się historyi, starożytne mury Jerozolimy, ulice świętego miasta, okolice zamiejskie, plac boju i plac, gdzie wódz naczelny Holofernes rozłożył się obozem. W widowisku bierze udział kilka tysięcy wojowników pieszych i na koniach, ukostyumowani ściśle podług rysunków staroassyryjskich, kilkadziesiąt tancerek cudnej urody. Tłumy ludu hebrajskiego i hebrajskich wojowników. Zmartwychwstaje tu cały ten dawno zaginiony świat i rozgrywa się jeden z najbardziej wstrząsających dramatów w oblężonej przez wroga Jerozolimie. Obecnie wyświetla tę wspaniałą sztukę kinoteatr nasz Marysieńka.

Juliusz Behm zgubił dokumenta osobiste. Uczciwy znalazca zechce je oddać do Administracyi „Gazety Wieczornej".

—o—

Kronika sportowa.

WISŁA—CZARNI 0:0

Lwów, 27. września.

Wczorajsze zawody footballowe z pewnością przeszłyby bez wrażenia i prędko by zostały zapomniane, gdyby je nie był urozmaicił swem wystąpieniem i grą swą Gierasiński. Dzięki jemu tylko publiczność opuszczała boisko z zadowoleniem a zwłaszcza ta, która z Gierasińskim znajdzie się na filmie. W ogólności byłoby rzeczą bardzo pożądaną, azeby nasze kluby sportowe, mające zamiar urządzać matche, a które będą tak nudne i bez życia, jak wczorajszy, zechciały dla urozmaicenia zaprosić p. Gierasińskiego, a wówczas publiczność ubawiona przez p. G. nie będzie żałowała swych pieniędzy

— — — — — — — —

Wisła przyjechała w swym najlepszym składzie, nawet z Cepurskim, który podobno od roku 1913 po raz pierwszy wczoraj grał na matchu. I mimo swych wielu zalet, które już nieraz podnosiliśmy, a więc podawanie piłki do nóg, wspaniała kombinacya stoppinga li tylko z powodu braku decyzyi pod bramką, jak nie mniej dobrych strzelców Wisła matchu nie wygrała, chociaż górowała nad Czarnymi tak techniką, jak i tempem gry. Obrona Wisły tym razem nie dopisała. Gdyby Cz. byli mieli w swym napadzie choć jednego strzelca, klęska Wisły wczoraj byłaby pewną. U Czarnych bowiem obrona i pomoc grały bez zarzutu, jedynie napad beznadziejnie.

W „Wiśle" zaś cała drużyna dostosowała się w zupełności do napadu Czarnych.

Sędziował p. Adamski z Krakowa.

Tu należy jeszcze wyjaśnić rolę p. Gierasińskiego.

Otóż p. G. brał udział w przedstawieniu footbalowem humorystycznem, które urządziło warszawskie towarzystwo filmowe. Rzecz dla siebie wcale piękna, jednakowoż nie należało tego czynić na tak poważnym matchu. Można to było zrobić w sobotę lub w niedzielę przed południem, a nie przed samym matchem, który skutkiem tego przedstawienia rozpoczęto o pół godziny później.

— — — — — — — —

Pięciobój lekko-atletyczny dał bardzo marne wyniki: Startowało tylko 3 uczestników. Wyniki były następujące: Bieg 100 m. 1) Scott I. 13¹/₅ sek. 2) Scott II. ½ metra za nim. 3) Kirchner. — Rzut kulą: 1) Kirchner 9.92 m., 2) Scott I. 9.02 m., 3) Scott II. 6.34. — Skok w wyż: 1) Kirchner 1.45½ m., 2) Scott I. 1.40 m., 3) Scott II. 1.28 m. — Rzut dyskiem: 1) Kirchner 33.06 m., 2) Scott I. 28.14 m, 3) Scott II. 24 m.

Bieg 1500 m.: Müller 4.49 sek. **h. b.**

Kinoteatr „CHIMERA" Akademicka l. 8. wyświetla dziś po raz ostatni 4-aktowy dramat pt.

POŻYCZONE ŻYCIE

Nadto doborowe uzupełnienie programu. 4777

Dentysta Dr LEWANDOWSKI od 9—5, Lwów, pl. Halicki 7/II.

NAUKA I WYCHOWANIE

Ewakuowany student 8. gimnazyalnej, dobry instruktor, poszukuje lekcyi na wyjazd. Adres: Kazimierz Rubaszewski, Lwów, Szumlańskiego 2. 4989

Lekcyi gry na fortepianie udziela Jadwiga d'Abancourt. Zgłoszenia między godz. 1—2, ul. św. Marka 2, drugie piętro. 4845

Kurs języka łacińskiego, przygotowujący do matury gimnazyalnej, otwarty zostanie 1 października. Zgłoszenia przyjmuje kancelarya gimnazyum im. H. Jordana, ul. św. Mikołaja 16, od godz. 1—2. 4921

Wieczorne kursa handlowe dla osób dorosłych (pań i panów) pod kierunkiem **Dra PETYNIAKA-SANECKIEGO prof. akademii handlowej** obejmują całokształt wiedzy handlowej. Po kursie egzamin w akademii handl. Nowy kurs 1-go października. — Wpisy i informacye codziennie między godz. 5—6 ul. Franciszkańska l. 9. 4818

Kurs seminaryalnej matury Wpisy: Róża KREBS, Zygmuntowska 17. 4646

POSADY I PRACE

Subjekta i praktykanta poszukuje magazyn papieru Schez i Stenzel, Sykstuska 2. 4837

Panienka biedna, inteligentna, obecnie znajdująca się w bardzo krytycznem położeniu — szuka jakiejkolwiek posady na wyjazd. Odpowiedź do Admin. pod: „Uczciwa". 4982

Osoba inteligentna, młoda, z ukończonym kursem chowu drobiu, praktyką mleczarską w większej mleczar i dworskiej i w gospodarstwie domowem, — poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia: Krzysztofowiczowa, Lwów, Piekarska 1 B. 4980

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Austryacką pożyczkę kupię każdą ilość. — Zgłoszenia z podaniem ceny w markach do wtorku pod „Austria" Adm. „Gaz. Wiecz." 4986

Autentyczny sztych Rembrandta sprzedam. Sykstuska l. 49, parter lewy. 4933

Tylko wprost konsumentom sprzedaję kapustę, kartofle, buraki, marchew, pietruszkę, kalarepę, kiel, kapustę czerwoną, pomidory. Na żądanie dostawa do domu. Orzeszkowej 9, boczna Listopada, od godziny 9—11 i 5 do 7. 4981

Aptekę kupię lub wezmę w dzierżawę. Łask. zgłoszenia: kancelarya adwokata Dra Antoniego Fischera, Lwów, Podlewskiego 8. 4979

Odkupię lub wynajmię interes na pryncypalnej ulicy. — Zgłoszenia „Ewentualny udział" w Adm. nistr. „Gazety Wieczornej". 4978

Płaszczyk astrachanowy dla dziewczynki 12 — 14 lat, wanna cynkowa i rura gazowa do sprzedania. Staszica l. 8, drzwi 12, między 3—5. 4991

Papę do krycia dachów po cenach hurtownych, poleca „Pilot", Lwów, Batorego 4. 4877

Wanny łazienkowe z blachy cynkowej do sprzedania. A. Kawecki, Zielona 18. 4856

Kupuję meble w dobrym i gorszym stanie. Zieliński, ul. Kołłątaja 5. 4896

Drzewa owocowe szlachetne do sprzedania. Wiadomość: Bracia Mund, Sykstuska 23. 4901

Powóz przedwojenny, skórą wybity, nowy do sprzedania — ul. Bogusławskiego 3. 4903

Kupię willę w okolicy ul. Listopada, Potockiego lub Parku Kilińskiego, złożoną z dmiu lub więcej pokoi z przyn. z komfortem, gazem, elektryką, stajnią i wozownią. — Zgłoszenia przyjmuje z grzecznością adwokat Dr. Kazimierz Witkowski, Lwów, ul. Mickiewicza l. 10. 4932

Antyczne meble, szal turecki, oraz inne rzeczy antyczne do sprzedania przy ul. Romanowicza 10, mezanin — drzwi 1, między 2 a 4. 4939

Papiery stare, (akta) kupuje Fabryka papieru Fujna. Bliższa wiadomość Sekler, Krasickich 8. 4960

Czas odnowić przedpłatę!

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Pięknie umeblowany pokój kawalerski, balkon, światło elektryczne, okolica Parku Stryjskiego — do wynajęcia. Wiadomość: Marczyński, Wałowa 2. 5005

Trzy pokoje, pięknie umeblowane, w śródmieściu — tylko na biura do wynajęcia. Wiadomość: Marczyński, Wałowa 2. 5006

Wolne mieszkania, także umeblowane, pośredniczy się bezpłatnie w wynajęciu, również przyjmuje się administracyę kamienic, willi i t. p. Ag. kom. „Okazya". — Lwów, ul. Kopernika 1, drugie piętro, nad apteką, od g. 4—6. 5008

Pokój umeblowany, światło elektryczne, — tylko dla Pań do wynajęcia. — Wiadomość: Marczyński, ul. Wałowa l. 2. 5007

Do wynajęcia zaraz: duży, frontowy pokój, centralnie ogrzewany, tylko zamożnym i poważnym Paniom lub bezdzietnemu małżeństwu narodowości polskiej. Wiadomość w Admin. 4984

Wynajmę pokój umeblowany lub nie, z osobnem wejściem, komfort. Okolica dolnej Potockiego. Pod J. L. Administracya. 4994

Poszukuję umeblowanego pokoju z osobnem wejściem. Zgłoszenia pod „H." do Administracyi „Gazety Wieczornej". 4829

Opałem zapłacę caloroczny czynsz za wynajęcie 1 do 2 pokoi z kuchnią (ewent. wspólną). Wiadomość w Adm. „Jadwiga". 4879

Magazyn obszerny zaraz do wynajęcia. — Wiadomość: Bracia Mund. Sykstuska 23. 4900

Poszukuje się mieszkania złożonego z 4—6 pokoi z kuchnią lub bez niej w okolicy ul. św. Mikołaja. Zgłoszenia w kancelaryi gimn. im H. Jordana ul. św. Mikołaja 16. 4920

6 pokoi z kuchnią, wszelki komfort, śródmieście, w śl cznej kamienicy, wynajmę temu, kto pożyczy 500.000 marek za zupełnem zabezpieczeniem. — Zalerowa — Lwów, Głowińskiego 27, trzecie piętro. Ustnie, tylko przed południem. 4925

Cztery do siedm pokoi z kuchnią nawet poza miastem, najchętniej ze stajnią poszukuje się. Ewentualnie kupię cały domek. — Zgłoszenia w Sekretaryacie Spółki „BUDULEC", ul. Kopernika 5. 4968

Poszukuje się 2 lub 3 pokoi z pełnym komfortem, słonecznych, z umeblowaniem ewentualnie bez. — Zgłoszenia w Administracyi pod I. K. 4504

Poszukuje się 2 pokoi z pełnym komfortem, w pobliżu ul. Sokoła. Zgłoszenia do Adm. pod X. Y. 4503

ROZMAITE

Pana, który był u mnie we czwartek 23. b. m. między g. 5—6 wieczorem — proszę o pofatygowanie się we własnym interesie o tej samej porze. Żółkiewska 53, Szyszkowicz. 4985

SKŁAD SZYB FRUCHTSA obecnie ul. Krakowska l. 17 w sieniach. 4975

Kapelusze i woale żałobne, modne i tanio poleca M. Topolnicka. Kopernika 1, nad apteką Mikolaschs. 4550

Kapelusze filcowe, jedwabne, aksamitne przerabia modnie i tanio M. Topolnicka, Kopernika 1, nad apteką Mikolaschs. 4545

Kursa tańców modnych (Foxtrot, Onestep, Twostep, Jazz, Maxize brésilienne, Boston) oraz tańców salonowych zwykłych, rozpoczyna: „Ecole de Danse" — Szkoła tańców modnych, pod kierownictwem St. Niemczynowskiego, salony kasyna oficerskiego, Fredry 1 (wejście ul. Batorego 36). Rendez-vous eleganckiego towarzystwa. Wpisy od godz. 5—7 pop. 4647

Dobra Głęboka, pow. samborskiego, kolej w miejscu, 800 morgów roli i łąk, budynki — zaraz do wydzierżawienia. Oferty przyjmuje adw. Dr. Witkowski, Lwów, Mickiewicza 10. 4941

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy specyalista Dr. PRISCH, ulica Wałowa l. 11. — Wstrzykiwanie preparatu Neo Salversan tylko przed południem. 3149

LOKUJE KAPITAŁY na pierwszorzędnych hipotekach, udziela wszelkich informacyi w kupnie i sprzedaży. — przyjmuje w komis lub administracyę kamienice, wille i majątki. **Agencya „Fortuna", Lwów, Friedrichów 8, III. p.** od 2-giej do 6-tej. 4868

OKRĘGOWA KOMENDA POLICYI PAŃSTWOWEJ W KRAKOWIE przyjmie

zdolnego buchaltera

oraz

dwie zdolne siły kancelaryjne męskie.

Wynag odzenie według umowy i klas istniejących dla funkcyonaryuszy państwowych.

Podania wnosić należy do Wydziału Gospodarczego Okręgowej Komendy Policyi Państwowej w Krakowie, ul. Starowiślna 13, do końca września 1920 r. 4971

Kraków, dnia 21. września 1920 r.

Ma na sprzedaż:

KAMIENICĘ III. p. z komf. Batorego za 7,000.000 M.
KAMIENICĘ III. p. z komf. Kochanowsk. 1,400.000
KAMIENICĘ II.-p. z komf. św. Mikołaja 1,200.000
KAMIENICĘ II.-p. z komf. św. Mikołaja 1,000.000
KAMIENICĘ II.-p. z komf. Murarska 900.000
KAMIENICĘ II.-p. z komf. Grunwaldzka 1,000.000
KAMIENICĘ II.-p. z komf. Grunwaldzka 850.000
KAMIENICĘ II-p. z ogrodem Wołyńska 400.000
KAMIENICĘ II-p. starą, przy ul. Kościuszki za 5 milionów Mk., nadającą się do celów banknw.
WILLĘ pod Parkiem Stryjskim I-p., ze stajniami i wolnymi 5 ciu pokojami za 1,600.000 Mk.
WIEJSKIE GOSPODARSTWO 20-morg. pod Lwowem, z budynkami bardzo pięknymi i inwentarzami za 1,200.000 Mk.

poleca AGENCYA

„FORTUNA" Lwów, Friedrichów 8, III. p.

od 2 do 6-tej. 4867

PAPIERY

wszelkiego rodzaju i formatu, masy do wałków, farby i inne przybory drukarskie, poleca „GRAFITA", Lwów, Kołłątaja 2. 4973

Cement, gips, wapno, deski, drzewo kantowe, gonty i inne materyały budowlane, wagonowo lub częściowo poleca Tow. dla dostaw budowlanych „Domus" Lwów, Żółkiewska 79. 4923

WAŻNE DLA KUPCÓW!

KALOSZE MĘSKIE DAMSKIE DZIECINNE

poleca w wielkim wyborze, po cenach hurtownych DOM HANDLOWY

LESERKIEWICZ i Spółka

KRAKÓW, Rynek główny l. 11. 4769

Hurt. Perfumerya LESZKA SŁADOWSKIEGO we Lwowie — Hotel George'a przyjmuje zamówienia i dostarcza kupcom po cenach en gros: wody kolońskie, wody do ust, do włosów, pudry do twarzy, krem toaletowy, farby do włosów, brylantynę. Proszek i pastę do zębów. Perfumy na wagę i orygin. francuskie Roger, Gallet, Haubigant i Coty. 4862

Kurs wszelkich tańców salonowych i nowomodnych rozpoczynam w pierwszych dniach każdego miesiąca, również dla dzieci obojga płci od 8—12 lat w osobnych godzinach. Zapisy przyjmuję codziennie. 4724

LOEFFLER, Friedrichów 5.

GOTOWE
DRZWI i OKNA
w wielkich ilościach ma tanio do sprzedania
Inż. Julian Grabowski
Kraków, ul. Wincentego Pola 73. 4997



Woda sodowa. syfony, flaszki do wytwarzania wody sodowej, aparaty do napełniania, flaszki syfonowe, lemoniadki po cenach fabrycznych dostarcza natychmiast
KAROL SCHOPPER,
Ska z ogr. odp. Bia'a-Bielsko. 4475

Wielkie przedsiębiorstwo naftowe w Borysławiu
poszukuje zdolnego i doświadczonego
KALKULANTA
dla swych warsztatów w Tustanowicach.
Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem warunków należy adresować pod: „Premier, Spółka naftowa z ogr. por. w Borysławiu". 5104

OKAZYA!!
SAMOCHÓD osobowy wolny od rekwizycyi
w b. dobrym stanie z gumami do sprzedania.
„AUTOGARAGE"
Borek i Werner
Lwów, św. Michała 8 (boczna Kościuszki). 4911

Krynica - Zdrój
W pierwszorzędnej murowanej willi ciepłe mieszkania z całem utrzymaniem na zimę do wynajęcia. — Zgłoszenia nadsyłać pod adresem: Krynica-Zdrój, Urząd parafialny. 4764

Kto chce korzystnie kupić lub sprzedać
kamienicę, willę lub majątek ziemski, niech się zgłosi do Ag. „Fortuna", Lwów, Friedrichów l. 8, od g. 2—6. 4869

4837
Zawiadamiamy,
iż uruchomiliśmy z powrotem naszą **fabrykę papy** we Lwowie **i dostarczamy papę** w każdej ilości loco wagon.
„BUDULEC"
LWÓW, KOPERNIKA 5.



Na czasie! POT i niemiłą WOŃ z nóg, rąk i pach znakomicie usuwa i zapobiega im powszechnie znany 3253
„SUDORYN"
w pudełkach z sitkiem, wyrobu farmac. labor. „Apt. KOWALSKI" w Warszawie. Sprzedaż w aptekach, składach apt. i perfumeryach. Sposób użycia dołączony do każdego pudełka. Hurtownia sprzedaż w ap ede M. Ettingera, Lwów, Gęsta 1. — Ostrzeżenie: Środki podobnych nazw należy odrzucać jako naśladownictwa.

CZAS ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ!

CZESKIE SZKŁO
w każdej ilości i wszystkich wymiarach loco magazyn lub wagon Lwów, dostarcza 4964
Spółka **„BUDULEC"**, Lwów, Kopernika 5.

WAPNO!
WAGONAMI SPRZEDAJE
„PLUTO"
FABRYKA WAPNA i C°
W GLINNEJ NAWARYI
(przedtem L. C. KADEN, Towarz. akc.)
PONADTO:
WAPNO I GIPS NAWOZOWY, WAPNO DEZINFEKCYJNE.
BIURO: 4945
LWÓW, SYKSTUSKA 43a

RESTAURACYA I POKÓJ do śniadań
zupełnie odnowiony i elegancko urządzony
Markusa FUCHSA
we Lwowie, pl. Bernardyński 17
poleca: codziennie świeże piwo, przekąski, oraz prowadzi kuchnię domową, wykonując obiady i kolacye po cenach nader umiarkowanych. Obsługa wzorowa. 4972

3.000 ubrań robotnicz.,
z tkaniny papierowej tanio do sprzedania.
Zgłoszenia pod „Wisła" do Biura ogłosz. Rudolfa MOSSEGO, Lwów, pl. Maryacki 5. 4974

OD ROKU 1880 ISTNIEJĄCY
HANDEL HERBATY I KAWY
EDMUNDA RIEDLA
WE LWOWIE, UL. RUTOWSKIEGO 3.
POLECA 20900
HERBATĘ ANGIELSKĄ
W NAJPRZEDNIEJSZYCH GATUNKACH.

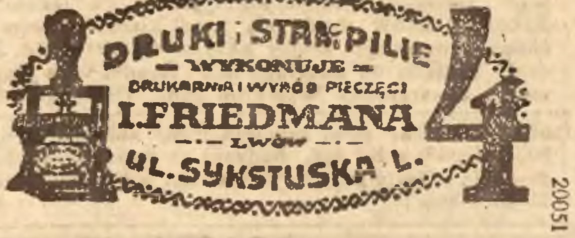
GOSPODYNIE
chcące sobie zaoszczędzić dużo pieniędzy i czasu niech bieliznę swoją piorą jedynie znanym, wybornym proszkiem i ługiem do prania z marką **„TLENOL"**. Nadzwyczajny skutek!
Przy zakupnie bacznie uważać na markę ochronną **„TLENOL"**. 4961
Do nabycia we wszystkich sklepach.
Przy większym odbiorze należy się porozumieć z Dyrekcyą fabr. „TLENOL", Alembeków 5.

Automobil osobowy „BERLIET"
45 HP. 4-cylindrowy „DOUBLE PHAETON" w bardzo dobrym stanie, wolny od rekwizycyi, oraz automobil 6 HP. „STAR", dwuosobowy do sprzedania.
Wiadomość: Kraków, ulica Straszewskiego 2, w podwórzu. 4709

Konc. BIURO REKLAMACYJNE „Gazety Kolejowej" Kraków, Rynek gł. l. 22. — Tel. 2346, reklamuje przez fachowe siły nadwyżki należytości frachtowych, oraz zbytek lub utratę towaru podczas transportów kolejowych. 4996
ZASTĘPCY w większych miastach poszukiwani.

Donoszę uprzejmie, 4885
że objąłem na Małopolskę Generalne zastępstwo
WIELKOPOLSKIEJ FABRYKI WÓDEK
KARPIŃSKI i S-ka w Poznaniu
Zlecenia załatwiam w jak najkrótszym czasie.
DOM AGENCYJNO-HANDL. I KOMISOWY
J. BROŻEK Lwów, Batorego 4.

KAKAO HOLENDERSKIE
najprzedniejszej jakości 1 kg. Mk. 130·—.
poleca: GŁÓWNY SKŁAD KAWY i HERBATY
Józefa MUSILA
Lwów, ul. Batorego 32. 216 b



ZIEMNIAKI
w wagonowych ładunkach dostarcza
ZWIĄZEK ROLN.-HANDLOWY
Lwów, Trzeciego Maja 16. 500

PRZEPUSTKI i wszelkie inne DRUKI WOJSKOWE wykonuje Drukarnia Ign. JAEGERA we Lwowie **Sykstuska 33**

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej". Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KONARSKI, MARYAN MACHALSKI.
Drukiem Spółki druk. „Prasa" ul. Szkolna 4.